KURJER WARSZAWSKI

D. 6. Września. — Rok 1840. Niedziela. № 236. Jutro, Ś. Regina. Wigilja z postem.

Nowe z Niebios błękitu promienie iaśnieią,
Nową nas udarował WSZECHMOCNY nadzieią!
Pierworodny POTOMEK północy MOCARZA
Nim do ślubnego przywiedzie Ołtarza,
Swą Lubę NARZECZONĘ, wybor serca drogi,
Zabłysł nam dzień szczęśliwy, uroczysty, błogi.
Wczoraj JĄ iak iutrzenkę ujrzała *Warszawa*.
Cześć MARJI, cześć należna, uwielbienie, sława.
Na JEJ widok radośni, szczęśni *Warszawianie*,
Ta chwila wiecznie w Ich sercach zostanie.
Ich dusze napełnione słodyczą, rozkoszą,
Łzy tkliwości oczy roszą!
Dla TWOJEGO przeznaczenia
Łączą serdeczne życzenia:
Niech TA PARA DROGA
Przez Błogosławieństwo BOGA
Pociechą ŻYCIADAWCÓW będzie w późne lata,
Szczęściem Ojczyzny i ozdobą świata.

Najiaśniejsza CESARZOWA i KRÓLOWA, J. C. W. W. X. CESARZEWICZ Następca tronu, JEGO dostojna NARZECZONA MARJA, Córka Wielkiego Xięcia *Heskiego*, tudzież J. C. W. W. Xżna OLGA, wczoraj przybyli do Warszawy. Opis szczegółowy tego dnia pamiętnego, będzie umieszczony w naszem piśmie.

J. O. Xżę *Wołkoński* Jenerał pie:, Jenerał-Adju: Minister Dworu J. C. M., przybył do Warszawy. — *Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności.* Maiąc zamiar oprócz otworzonych iuż 2 sal *Ochrony* na Krakowskiem Przedm: i na Nowem Mieście, wybudować Dom Ochrony na *Nowym Świecie*, i w miarę wzmagaiących się funduszów więcej podobnych zakładów w odpowiednich punktach Miasta otwierać; wzywa osoby chcące się usposobić i poświęcić za przewodników Sal Ochrony, aby z dowodami swej kwalifikacji zgłosili się do P. *Nowosielskiego* Członka dyryguiącego 1szą wzorową Salą Ochrony w Gmachu Towarzystwa Dobroczynności, który bliższą w tej mierze udzieli informacją. Przytem nadmienia wydział, iż kandydatom żonatym przed innemi pierwszeństwo będzie dane, albowiem żony ich pomieszczone być mogą iako dozorczynie Sal Ochrony. Prezes Wydziału P. *Łubieński*. Członek Sekretarz Wydziału *Kassjanowicz*. — *Urząd Municypalny Miasta Warszawy* zawiadomił Właścicieli domów i gruntów w Mieście Warszawie i Przedmieściu Pradze położonych, iż pobór podatku podymnego z dopłatą 2 groszową za ratę 2gą r. b., rozpoczyna się w Kassie Dochodów Skarb: przy Urzędzie Munic:; zaś opłaty brukowego za 2gie półrocze r. b. w Kassie Ekonomicz: miejskiej z dniem 1m Września r. b., i trwać będzie codziennie wyiąwszy Święta od godz: 8 z rana do 1ej z połud:, do dnia ostatniego tegoż miesiąca; zechcą przeto Kontrybuenci z uiszczeniem opłat takowych pośpieszyć, gdyż po upływie terminu, opóźniaiący się, nietylko narosłe ztąd kary exekucyjne opłacić, ale nawet do tego środkami exekucyjnemi zmuszeni zostaną. — Wczoraj w Redakcji Kurjera dla moralnie zanie: dzieci złożono odebrane zł. 5 z rachunku do 4go b. m. od Pana S. z powodu nieobyczajnego obejścia z odbieraiącą. — Wczoraj w Wiel: Tea: po *Koniu spiżowym* przywołana JPanna Paulina *Riwoli*. — Na ostatnich Targach Warsz: i Prag:, płacono za korzec Żyta zł. 17. Pszenicy zł. 31 gr. 5. Jęczmienia zł. 12 gr. 8. Owsa zł. 7 gr. 25. Siana furę iednokonną zł. od 16 do 24, parokonną od 26 do 44. Słomy zł. od 10 do 17. Wół dobry duka: 15, średni 12, lichy 9. Baran zł. 10. Wieprz dobry zł. 90, średni 72, lichy 54. Kartofli korzec zł. 4 gr. 7½. Okowity 10tej proby zł. 4 gr. 29; 6tej proby zł. 2 gr. 29.

(Art: nad:) W dniu 24 z. m. r. b. zszedł z tego świata w dobrach *Osięciny* w Obwo: Kuiawskim w 76 roku życia swego ś. p. Józef *Gzowski* były Sędzia Pokoiu Pow: Brzeskiego. Obywatel powszechnie poważany, iednoczył w sobie przymioty duszy i serca które mu szacunek i przyiaźń całej okolicy zapewniły. Osłabiony wiekiem, ciągle cierpiący zwolna nikł i nie-

spodzianie przeniósł się do wieczności. Zgon iego nagle nastąpiony dotknął i pogrążył w smutek wszystkich sąsiadów i okolicznych obywateli, każdy spieszył oddać ostatnią posługę zmarłemu i w dniu 27 przy pochowaniu szacownych zwłok Jego nader liczny był zbiór Duchowieństwa i innych osób. Nad iego grobem roniły łzy: przywiązana Córka, iedyna pociecha po utracie dwojga innych ukochanych dzieci pozostała, nieutulone w żalu Wnuki które Mu resztę życia osładzały, licznie zebrani Krewni i Sąsiedzi którzy w nim sędziwego doradcę, szczerego przyiaciela i życzliwego Sąsiada znajdowali, wreście Domownicy, Służący i Wieśniacy utracaiący w nim dobrotliwego pana i szczególnego dobrodzieja. Wszyscy cisnęli się do pogrzebnych mar by zachować w sercu pociechę i miłą pamiątkę, iż nieśli do grobu drogie szczątki czcigodnego i cnotliwego współobywatela. Pokój iego duszy. *S. J.*

Anglja. — Załogi na wyspach *Jońskich* zostaną wzmocnione. — 24go z. m. wybuchł w *Londynie* pożar, który zniszczył 18 domów; szkody dochodzą 1,200,000 zł. — Artylerję sprowadzoną z *Passaż* z Hiszpanji, przyłączono do eskadry na morzu Śródziemnem. — Znakomity Bankier *Torlonja* z *Rzymu*, przybył do *Londynu.* — Niektóre pisma londyńskie donoszą, że w spisku Xięcia *Ludwika Bonapartego*, była Śpiewaczka *Gordon*, lecz nie iest uwięziona. *Ludwik Napoleon* miał poprzednio zamiar wykonać swój zamach w czasie przywiezienia zwłok *Napoleona* w Listopadzie, ale ta dama zwróciła słuszną uwagę, że *kanikuła* sierpniowa, iest do tego najstosowniejszym czasem. Zdaie się, że stanowisko tej piękności było nader dwuznaczne. Daią poznać, że musiała być w związku z Policją.

Francja. — Jenerałów *Guheneuc* (Guhenek) i *Parchape* (Parszape) odwołano z Afryki. Jenerał Porucznik *Szram*, za zasługi nabyte w *Algierskiem*, otrzymał wielki Krzyż orderu legji honorow. — Otworzono Ministerstwu kredyt dodatkowy na 900,000 fr. dla zabezpieczenia osad odleglejszych. — P. Kazimierz *Perier* (Perje) który znajdował się iuż z powrotem w *Marsylji*, wyiechał śpiesznie z powtórną missją do *Egiptu*, podobno w celu skłonienia Wice-Króla do pokoiu. — Admirał *Baudin* (Bodę) poiednał się iuż z Panem *Thiers*, z powodu, iż tenże czyniąc zadosyć iego żądaniu, przeniósł Konsula Pana *Mollien* (Molję) z *Hawanny* do *Karakas.* — Xięże *Henryk* Oranji zawinął do *Tulonu*, gdzie go Władze powitały z wszelkiemi honorami należnemi iego wysokiemu dostoieństwu.

Turcja. — 12go z. m. w czasie zabaw danych z powodu zaślubin Sułtanówny *Attye*, przyszło do krwawej walki w *Stambule.* Na placu publicz:, na którym sztuczni ieżdzcy pokazywali widowiska, nagromadziło się niezliczone mnóstwo kobiet, owych kobiet tureckich przechodzących ieszcze w złości rybaczki i przekupki paryzkie. Sułtan przypatrywał się z okna pałacu tej licznej massie ludu. Wtem nadjeżdża *arabas* (poiazd) z kilką Sułtankami; Eunuch na czele chce koniecznie utorować sobie drogę przez tłumy. Kobiety zaczynaią krzyczeć; Eunuch przeklina; teraz dopiero rozzłoszczone Turczynki porywaią biednego Eunucha z konia, którego straszliwie podrapały. Eunuch dobywa pałasza i przebiia iednę z tych furji; zgiełk wzmaga się ieszcze bardziej; za chwilę Eunuch iuż był bez duszy; nie zważano nawet na Sułtanki, zerwano z nich zasłony, a nim Sułtan przybył w pomoc z pałacu, musiały iego Małżonki wytrzymać nieieden napad z strony Turczynek.

Rozmaitości. — Chińczykowie maią liczbę 5 w szczególnem poważaniu; według ich mniemania iest 5 żywiołów: woda, ogień, metal, drzewo i ziemia; 5 wiecznych cnot: dobroć, sprawiedliwość, wierność, umieiętność i prawda; 5 smaków: kwaśny, słodki, gorzki, cierpki i słony; 5 kolorów: niebieski, żółty, cielisty, biały i czarny; 5 gatunków wnętrzności: wątroba, serce, płuca, muszkuły i żołądek; 5 organów: uszy, oczy, usta, nos i brwi. Poeta chiński opisał zabawną rozmowę między temi organami. Usta uskarżaią się dla czego nos nietylko iest

blizki nich, ale ieszcze nad niemi panuie. Nos broni swoiej pozycji i odpowiada że w swoiem miejscu ochrania usta od przyjmowania pokarmów zepsutych. Następnie ustala się nos dla czego oczy są nad nim umieszczone; oczy na to odpowiadaią, że gdyby nie miały tej pozycji, człowiek nieraz trąciłby nosem tam, gdzie wcale sobie nie życzy. — W starej książce lekarskiej znajduie się rada następuiąca: „Jeśli piiawka ssać nie chce, oddaj ją na tydzień w naukę do lichwiarza, a żeby piiawki staną się tak ostremi, że przegryzą dno miedzianego kotła i potrafią wyssać krew serca." — W Rossji w dobrach Xiężny *Koczubej*, Żona włościanina, 25 lat maiąca, w 6tym blisko miesiącu ciąży, w nocy z dnia 13go na 14ty Lutego r. b., wychodząc z izby, upadła i o świcie porodziła 4ry córki i syna. Dzieci te wkrótce po przyjściu na świat pomarły. Miały wysokości po 7 wierszków, i wszystkie kształty ciała zupełnie rozwinięte.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Kozłowski Radca St: z Paryża; Teniszew Xżę Jenerał z Radomia; Cybulski Filip Dzie: z Główczyna; Kleniewski Emil: Dzię: z Hołdowca; Okęcki Józ: Dzie: z Krobowa; Łącki Jan Dzie: z Golczewa; Szymanowski Józ:.

DONIESIENIA.

Podpisany Właściciel Dorożki Nr 214, wysławszy Człowieka, na tejże powożącego, Adamskiego Piotra, lat 25 maiącego, który w dniu 30 Sierp: r. b. wyiechawszy wspomnioną Dorożką z domu Nr 1659 i 60, z ulicy Mokotowskiej o godzinie 10 z rana, wcale nie powrócił; a porzuciwszy Dorożkę na ulicy, którą Budnicy do Ratusza odprowadzili, zabrał z sobą Płaszcz, Kapelusz lakierowany i Zarobek niedzielny; przeto uprasza się Szanownej Publiczności o przytrzymanie takowego i odesłanie do Policji. *Ludwik Gurski*, Właściciel Dorożki Nr 214.



Pod Nr 1401 przy rogu ulicy Marszałkowskiej i Sto Krzyzkiej w domu Baiera, są do sprzedania za pomierną cenę różne MEBLE gotowe mahoniowe i iesionowe z kwiatami i bez kwiatów, iako to: Garnitury z wysłaniem, Stoły z klapami i wysuwane, Szafy do rozbierania i niedorozbierania, Szafki do książek, Komody, Łóżka, Sofy, Szeszlągi, Krzesła wyplatane, oraz inne meble.

Gdy Kantor mój Loterji klassycznej w Mieście Izbicy w dniu 28 Sierpnia r. b. przez pożar wraz z innemi domami zniszczony został, w którym znajdowało się Losów sztuk 30 do klassy 2giej 56tej Loterji, i gdy wiadomem mi nie iest czy Losy te w ogniu zniszczone lub w trakcie ratowania wzięte przez kogo zostały, przeto podaię do wiadomości publicznej, iż gdyby takowe kto posiadał, żadnego użytku z nich mieć nie może, albowiem wygrana na Losy Nro 163 1/1, 7,940 3/3, 8,894 10/10, 9,151 2/2, 11,888 3/3, 14,530 10/10 i 22,191 10/10, właściwym Graczom w kontrolli kollektorskiej zapisanym, wypłaconą będzie.— *D. Dobrzyński*, Kol: z Kowala i Izbicy.

Instrument niwelacyjny nowy, tak dawno poszukiwany, iest za małą cenę do nabycia; zrobiony przez ś. p. Myszkowskiego Mechanika, na kilka tygodni przed śmiercią. Widzieć go można w Hotelu Angielskim u Pisarza.

Pod Nr 2704 od rogu ulicy Bednarskiej OFICYNA w tyle obszerna, iest do wynaięcia każdego czasu na iakąkolwiek bąć fabrykę z Górami, Wozownią i Podwórzem obszernem.

Jadąc onegdaj po południu między godzi: 6tą, ulicą Senatorską i Elektoralną do Wolskich Rogatek, zgubiono z Dorożki TRZCINĘ koloru ciemno orzechowego z zakrzywioną rękoieścią. Uczciwy znalazca zechce oddać Drukarni Kurjera za nagrodą.

Wczoraj zgubiony został PULJARES czerwony z papierami różnemi, w tym był Bilet na Strzelbę Wincentemu Starzyńskiemu wydany i 10 zł. Łaskawy znalazca raczy oddać do Hotelu Polskiego pod Nr 13, za nagrodą.

Klacz wierzchowa piękna, dobrze uieżdżona, z długim ogonem, siwa, bez wad, mogąca być do frontu, iest za małą cenę do nabycia. Widzieć ią można przy ulicy Święto-Jerskiej pod Nrem 1769 lit: *a*, u Józefa woźnicy lub u Marcina Struża.

Przy ulicy Marszałkowskiej w domu pod Nr 1396, iest MŁYN deptak z potrzebnemi rekwizytami i stajnią, z mieszkaniem składaiącem się z sklepu, stancji, oraz przyległych mieszkań to iest 3ch stancji, kuchni, piwnicy i drwalni, razem lub częściowo, od S. Michała r. b. do wynaięcia. Wiadomość u Właścicielki.



Pod Nr 1699 przy ulicy Wilczej i Marszałkowskiej, z powodu nagłego wyiazdu z Warszawy, iest do sprzedania DOROŻKA w dobrym stanie, z końmi, chomontami, Sankami i z wszelkiemi rekwizytami do takowego gospodarstwa należącemi, za pomierną cenę. Wiadomość u Właściciela Domu.

CHŁOPIEC lat 8 maiący, z nazwiska Ignacy Irzykiewicz, ubrany w spencerek granatowy, czapkę niebieską, spodnie czarne, zginął dnia 1 t. m. Łaskawy znalazca odprowadzić raczy do Szwajcara nowej Resursy, mieszkaiącego na Nowolipkach pod Nrem 2385, za nagrodą.

Pod Nr 978 przy ulicy Grzybowskiej, dostać można po cenie miernej LAMP i KAGANCÓW illuminacyjnych nalanych, u Majstra Szklarskiego Turkusa; oraz przy ulicy Franciszkańskiej pod Nr 1814 u Szulima Szydłowera.

Profesor Emeryt, po ukończonej 25 letniej służbie Rządowej, obrał stałe zamieszkanie pod Nr 755 przy ulicy Elektoralnej, i postanowił trudnić się tak bliższym dozorem iak kształceniem Uczniów uczęszczających do Szkół. Rodzice i Opiekunowie życzący umieścić swoich synów lub pupillów, a obok tego mieć dla nich zapewnioną wprawę praktyczną w ięzykach niemieckim i francuzkim, mogą powziąść wiadomość od Stróża domu Nr 755.

W domu Nro 2288 w Warszawie przy ulicy Gęsiej, za Ludwisarnią przy okopach, są do naięcia różne LOKALE mniejsze i większe, dobrze urządzone, za cenę nader umiarkowaną od Ś. Michała r. b., z Stajniami, Wozowniami, Szopą dla furmana lub krowiarza, z obszernym podwórzem w którym znajdują się 2 studni, Ogrodem obszernym, w którym iest sadzawka znaczna. Dom ten może być urządzony na Farbiarnię, fabrykę Barchanu i t. p., z powodu exystencji dobrej wody tak w Sadzawce iako i w 2ch studniach — W tymże domu na maszynach od lat kilku exystujących, a na teraz do dobrego stanu doprowadzonych, wyrabia się PRZĘDZA BAWEŁNIANA do użytku tak dla Fabrykantów Świec, iako też barchanu do Schusa, która przędza sprzedaie się tamże w miejscu w partjach mniejszych lub większych po cenie nader umiarkowanej, iak niemniej WATA dobrze wyrabiana.



KOŃ rassy arabskiej, wierzchowiec, lat 5 maiący, dobrze uieżdżony, bardzo zdatny do konnej iazdy dla DAM, odznaczaiący się łagodnością i spokojnością; oraz KLACZ siwa anglizowana, wierzchowa, lat 5 maiąca; są do sprzedania. Ktoby sobie życzył takowe widzieć i nabyć, raczy zgłosić się do Porucznika Tomaszewskiego, Szumskiego Pułku, w Koszarach Kirasjerskich w Łazienkach.

Dziedzic Smogorzewa, ma honor zawiadomić Szanownych Właścicieli Hut Szklannych, iżby po GLINKĘ ogniotrwałą wprost do niego zgłaszać się raczyli, gdyż Żydzi okoliczni, inne gliny biorą, i pod nazwiskiem Smogorzewskiej po hutach rozwożą. Cena glinki zostanie zniżoną do zł. 12, za korzec maiący około 10 centnarów wagi. *K. Wąsowicz.*

Pewna Osoba, pozyskawszy upoważnienie od Wyższej Władzy za Nrem 1,706, życzy sobie trudnić się dawaniem LEKCJI ięzyka rossyjskiego, łacińskiego i niemieckiego. Bliższa wiadomość w Redakcji Tygodnika Sztuk pięknych przy ulicy Leszno Nr 655.

W ponowieniu poprzednich Obwieszczeń zaięte dochody nieruchomości tu w Warszawie przy ulicy Zimnej pod Nr 947 położonej, w dniu 2/14 Września r. b. o godzinie 11 zrana na gruncie tej nieruchomości przez publiczną licytacją na rok ieden poczynaiąc od dnia 1 Października r. b. 1840, powtórnie na ryzyko plus licytanta wydzierżawione będą. Licytacja rozpocznie się od Summy Złp. 4,000, a każdy przystępuiący do niej złoży wadjum Złp. 1,500. Warunki dzierżawy przejrzeć można w zamieszkaniu podpisanego przy ulicy Długiej pod Nr 586 lit. B.

Grzegorz Zawadzki Komornik.

Mam za obowiązek podać do wiadomości każdego, usługę wierną i iazdę spieszną, Furmana Icka z Terespola, zwanego *Słona Góra*, który ma 7 koni i brykę; można się udać do hotelu Niemieckiego do Szwajcara, który natychmiast każe zaprowadzić żądaiącego wejść z takowym w ugodę, gdyż przez dziś bawić będzie w Warszawie.

M. Korzeniowska.

Na żądanie Opieki, oraz z mocy upoważnienia JW. Prezesa Trybunału Cywil: tutejszego pod dniem 20 Sierpnia (1 Września) 1840 r. do Nru 4,522 wydanego, sprzedane zostaną przez publiczną licytacją w domu przy ulicy Chmielnej pod Nr 1527 położonym, w dniu 26 Sierpnia (7 Września) r. b. o godzinie 4 z południa rozmaite Meble, Narzędzia kowalskie, Żelazo w sztabach i na szmelc stare, oraz Powóz, i t. p. przedmioty, po Janie Gotfrydzie Heintze pozostałe, a to za gotowe zaraz po przybiciu w monecie płacić się maiące pieniądze. *Masłowski* Rejent.



Osoba iadąca w dniu 3 b. m. dorożką z ulicy Ś^to^ Krzyzkiej na Grzybowską, zostawiła w niej PARASOLKĘ; uprasza się właściciela dorożki, o oddanie tej Parasolki pod Nr 980 przy ulicy Grzybowskiej, za nagrodą Bubla.

☞ OBYWATEL przybyły do Warsz: z Gub: Podolskiej, maiący interes widzenia się z Antonim Komarnickim, raczy zgłosić się do Szwajcara Hotelu Wileńskiego.

Dziś rano ciepła stopni 10. Wczoraj w południe 16.

TEATR NA WYSPIE W ŁAZIENKACH. Jutro *Antoni i Antosia. Styryjczykowie.* Bezpłatnie.

Jutro w handlu Maienskiego przy ulicy Bednarskiej.
Śniadanie: Gęś faszero:, Pieczeń cielę:, Polędwica z masł: szczypioro:, Zrazy zawiia:, Potrawa z pulard, Kotlety.